



Samorządowe Przedszkole nr 41 im. Zbigniewa Wodeckiego w Krakowie

Gazetka przedszkolna „Zakątek” dla Dziecka i Rodzica

Listopad 2022



Zespół redakcyjny:

Koordynator gazetki: mgr Monika Sadowska

**Kąciki: Ciekawostek, Kulinaryny, Mądrzej główki, Poczytaj Mamo, Poczytaj Tato:
mgr Monika Sadowska**

Kącik logopedyczny: mgr Katarzyna Klecha

Kącik wychowawczy: mgr Elżbieta Musiał

Opieka merytoryczna oraz Kącik Wydarzeń: mgr Karolina Turek



WYDARZENIA

ZAPLANOWANE W LISTOPADZIE

W NASZYM PRZEDSZKOLU

11 listopada – uroczyste obchody NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI odbędą się w naszym przedszkolu **10 listopada**. W tym dniu zapraszamy całe rodziny do **udziału w I-iej edycji Rodzinnego Konkursu Piosenki Patriotycznej**.

*Święto państwowe obchodzone corocznie 11 listopada dla upamiętnienia **odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918, po 123 latach zaborów (1795- 1918)***

Szczegóły konkursu znajdują się na tablicy w holu lub na stronie internetowej w zakładce Aktualności/Ogłoszenia.



Nasze Przedszkole jest organizatorem międzyprzedszkolnego konkursu plastycznego dla krakowskich przedszkoli „Moja Pani z przedszkola”. Tegoroczny konkurs odbywa się pod hasłem: „**W mojej Pani mam przyjaciela**”, a do udziału zaproszeni zostali Wychowankowie międzynarodowego przedszkola z siedzibą w Hennef. Zaproszenie do konkursu jest jednym z działań współpracy w ramach projektu „Pedagogika bez granic”, mającej na celu poszerzenie umiejętności oraz wsparcia kompetencji pedagogicznych zarówno nauczycieli obcojęzycznych jak i rodziców polskich przebywających na emigracji oraz poszerzenia ich wiedzy na temat wychowania dzieci w innym obszarze kulturowym.





Szedł listopad *K. Różecka*

*Szedł listopad polną drogą
zerwał liście z drzewa.
Pada deszcz, pada
deszcz.
A ja sobie śpiewam.*

*Zimne wiatry wieją
połem*

*idzie deszcz ulewa.
Pada deszcz, pada
deszcz.
A ja sobie śpiewam.*

*Słońce wstaje późnym
rankiem,
ziemi nie ogrzewa.
Pada deszcz, pada
deszcz.
A ja sobie śpiewam.*





Szanowni Rodzice i Nasze Kochane Przedszkolaki

*Powitaliśmy Jesień, która obdarzyła nas piękną, słoneczną pogodą
i barwnym krajobrazem mieniących się liści.*

*W naszym przedszkolu również cały czas świeci słońce i jest bardzo
wesół. Dzieci doświadczają nowych przygód, zabaw. Poznają piosenki, wierszyki.
Serdecznie zapraszamy do lektury listopadowego numeru naszej przedszkolnej
gazetki.*

„Jesienne liście”

E. Szelburg – Zarembina

*Z tym jesiennym wiatrem
tańczą sobie liście,
tańczą sobie tańczą
czerwone złociście.*

*Z tym jesiennym wiatrem
odtańczą daleko,
i nie skończą tańczyć,
aż za siódmą rzeką.*

*Aż za siódmą rzeką,
Aż za siódma górą,
Aż je śnieg przykryje
Grubą, białą chmurą*





CIEKAWOSTKI

Listopadowe przysłowia:

- ✓ Deszcz w początku listopada, mrozy w styczniu zapowiada.
- ✓ Gdy w listopadzie liść na szczytach drzew trzyma, to w maju na nowe liście spadnie jeszcze zima.
- ✓ Grzmot listopada dużo zboża zapowiada.
- ✓ Na Karola (4 listopada) słota, zima pełna błota.
- ✓ W Dzień Zaduszny gdy pogoda, na Wielkanoc będzie woda.
- ✓ Na Marcina (11 listopada) woda się ścina.

ZAGADKI Z PRZEDSZKOLNEJ SZUFLADKI

Płynie po niebie, znasz ją i wiesz,
że gdy jest ciemna, może być deszcz. (**chmura**)

To miesiąc smutny taki, bo odleciały już ptaki
i liść ostatni już opadł. Ten miesiąc zwie się... (**listopad**)

Kolor mają intensywnie różowy,
Gdy dotniesz go obranego – już twój palec kolorowy.
Mają dużo wartości, rosną jak ziemniaki
Schowane pod ziemią, a są to... (**buraki**)

Co to za ogrodnik? Konewki nie miewa,
a podlewa kwiaty, warzywa i drzewa. (**deszcz**)



Choć przytulne ma mieszkanie, na zimę futro zmienia.
Żaden orzech nie jest dla niej trudny do zgryzienia? (**wiewiórka**)



ZADANIE DLA PRZEDSZKOLA dla chętnych-
pokoloruj obrazek według własnego pomysłu





PÓŁ GODZINKI DLA RODZINKI...

Andrzejkowe czary – mary

Andrzejki to magiczny wieczór z wróżbami. Święty Andrzej w wielu krajach jest patronem zakochanych.



W Polsce najpopularniejszą zabawą jest wróżenie z wosku lanego na wodę przez dziurkę od klucza. Rzucany na ścianę cień woskowej wróżby ma nam podpowiedzieć, na przykład, jaka będzie nasza przyszła miłość.

W Rumunii andrzejkowe magiczne sztuczki i zabawy związane są mniej z miłosnymi planami, a bardziej z wypędzaniem złych duchów. W noc poprzedzającą dzień świętego Andrzeja, w oknach i kominach, a także przed domem, zawiesza się czosnek, który ma bronić domowników przed złymi mocami.

Na Ukrainie andrzejki obchodzi się później niż w Polsce. Tu jednak także na andrzejkowych zabawach królują wróżby. A do wróżenia wykorzystuje się tu nawet naleśniki i łakocie. Niektórzy chłopcy robią wybranym dziewczynkom przeróżne figle, które bywają przepowiednią na przyszłość.





A oto propozycje zabaw nie tylko na andrzejkowy wieczór:

CZARODZIEJSKIE JAJKO

Będą ci potrzebne: dwie szklanki, sól, dwa jajka.

Zanim przystąpisz do tej sztuki, nalejesz wody do połowy obu szklanek. Następnie w jednej szklance rozpuścisz ok. 10 łyżek soli. Powiesz do swoich widzów: „mam dwa jajka”.

Jedno z nich jest zaklęte. Powiedzcie, które i dlaczego?

Wkładasz najpierw jedno jajko do czystej wody- tonie.

Następnie drugie do słonej wody- pływa na powierzchni.

Widzowie zastanawiają się dlaczego. Jeżeli nie zgadną, powiedz im,

że słońca jest bardzo słońca i dlatego nie tonie. Z tego samego powodu w słonym morzu pływa się łatwiej niż w rzece czy jeziorze.



SUCHA CHUSTECZKA

Będzie ci potrzebne: pojemnik z wodą, pusta szklanka, papierowa chusteczka.

Pytasz widzów czy potrafią włożyć papierową chusteczkę do wody tak, aby jej nie zmoczyć? Następnie wlejesz wodę do miski, a chustkę zwiniesz i włożysz do pustej szklanki. Odwrócisz szklankę otworem do dołu i szybkim ruchem zanurzysz w wodzie, którą masz w misce. Woda nie wleje się do środka i chusteczka pozostanie sucha. (Woda nie może się wlać do środka, ponieważ szklanka jest pełna powietrza). Kulka chusteczki powinna miękko otulać dno szklanki.





WODA, KTÓRA SIĘ NIE WYLEWA

Potrzebne ci będą: jedna szklanka, kawałek kartonu, woda.

Zapytaj widzów: „Czy umiecie zrobić taka sztukę, że odwrócicie szklankę z wodą i ona się nie wyleje? Pokaże wam jak to zrobić.” Wlej do szklanki, z dzbanki pełno wody. Pomoc lekko palcem brzeg szklanki. Przykryj szklankę kawałkiem kartonu. Przytrzymaj kartkę i odwróć szklankę wraz z kartonem do góry dnem. Odsuń rękę, która przytrzymywała karton. Woda powinna pozostać w szklance. (Woda nie wylewa się dlatego, że znajdujące się wokół nas powietrze podtrzymuje karton pod szklanką).

NIEZWYKŁE SŁOMKI Będą ci potrzebne: szklanka z wodą, dwie słomki do picia napojów. Wyciągasz za pomocą jednej z nich trochę wody ze szklanki. Przyciskasz palcem górny otwór szklanki i wyciągasz ją, trzymając prosto (pionowo). Woda pozostaje w słonce! Nie wypływa. Kiedy zdejmujesz palec ze słomki- woda wypływa. Masz niezwykle słomki. Prawdziwe czary. (Gdy zdejmiesz palec ze słomki, powietrze znajdujące się w górnej części wywiera takie ciśnienie, że woda się wylewa).





PRZEDSZKOLAKI GOTUJĄ dla chętnych

ZUPA Z DYNI

Składniki:

oczywiście konieczna jest **wielka dynia!**

Potrzebujesz około 1 kg mięszu.

- biała część pora (1 sztuka)
- 2-3 ząbki czosnku
- 4 szklanki wywaru warzywnego
- pół szklanki jogurtu,
- mielony kminek i imbir do smaku,
- 1 łyżka oleju lub oliwy
- natka pietruszki

Wykonanie:

Czosnek posiekać lub wycisnąć. Pory pokroić w delikatne paseczki.

Rozgrzać oliwę na dnie garnka, wrzucić czosnek i pory, dodać kminek i imbir, przesmażyć cały czas mieszając.

Dodać dynię pokrojoną w drobną kostkę. Zamieszać. Wlać wywar i szybko doprowadzić całość do wrzenia.

Teraz zupa musi gotować się około pół godziny na małym ogniu.

Po wystudzeniu zmiksować i dodać jogurt. Przed podaniem podgrzać i posypać posiekaną natką. Jogurt można dodać dopiero na talerzach.



CIASTO Z JABŁKAMI

Składniki na średnią blachę:

- 2 szklanki mąki
- 4 jajka (żółtka oddzielamy od białek)
- szklanka cukru
- 3/4 szklanki oleju
- 80 dag jabłek
- łyżeczka proszku do pieczenia

Wykonanie:

Żółtka, cukier i olej miksujemy, dodajemy mąkę, proszek i znów mieszamy. Na końcu pianę z białek. Do zmiksowanego ciasta wrzucamy kawałki jabłek (trochę mniejsze niż ćwiartki). Całość wykładamy na wysmarowaną tłuszczem i posypaną bułką tartą blachę i wstawiamy do nagrzanego piekarnika. Pieczemy około. 50 minut - godziny w temperaturze 180 stopni.

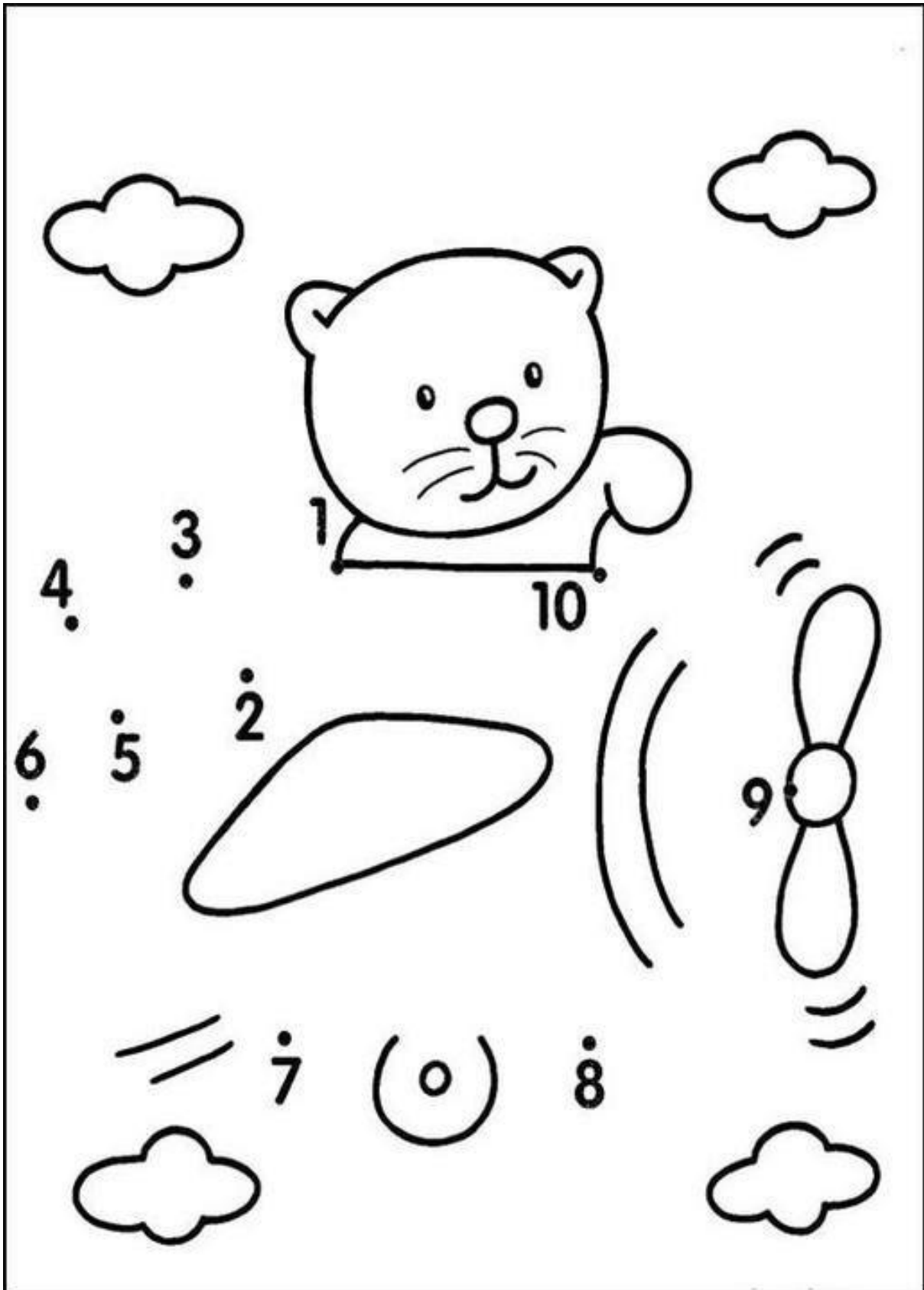
Posypujemy cukrem pudrem, polewamy czekoladą - jak kto woli i ... pałaszujemy:)





ZADANIE DLA PRZEDSZKOŁA dla chetnych

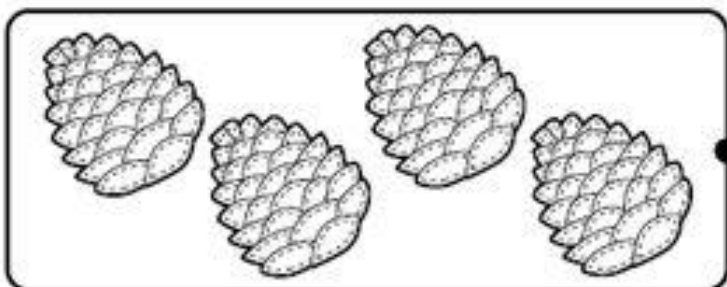
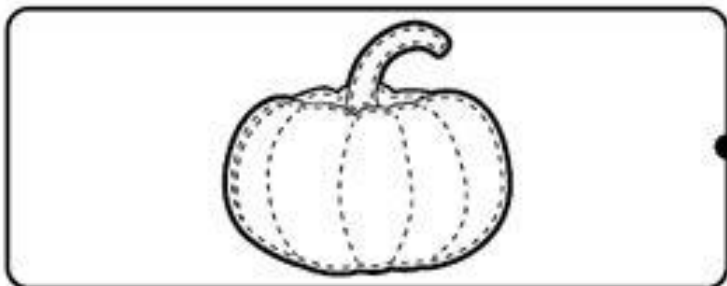
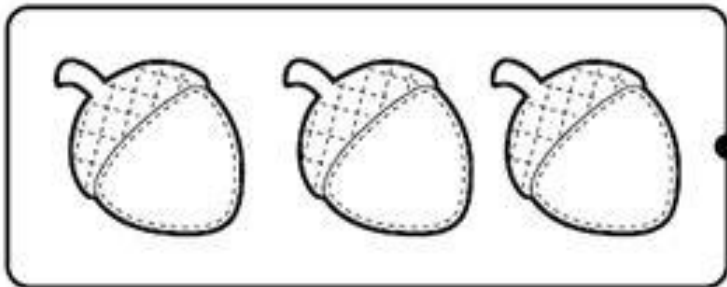
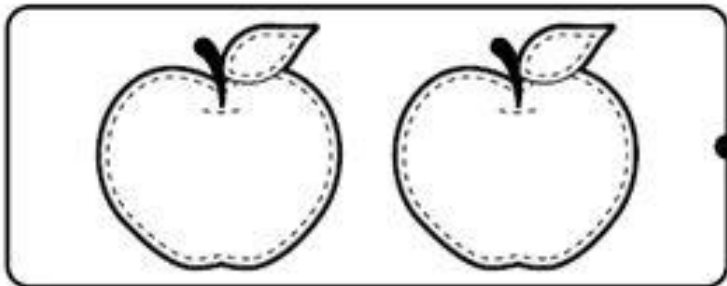
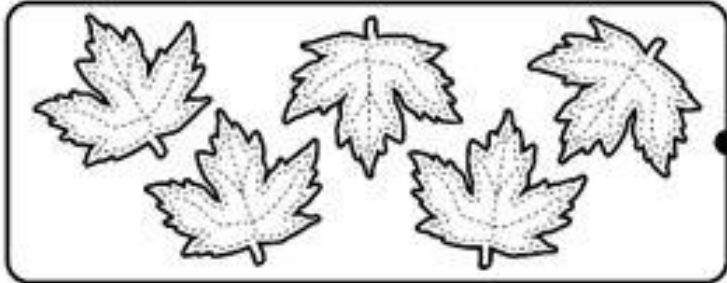
Połącz cyfry i pokoloruj





ZADANIE DLA PRZEDSZKOLAKA dla chętnych

Policz i połącz liczbę z odpowiednimi obrazkami.



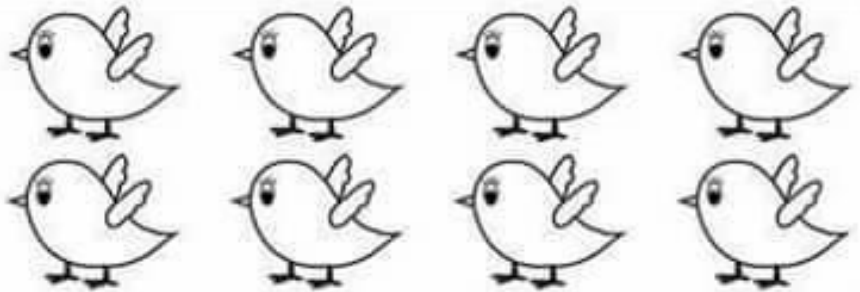


ŁAMIGŁÓWKI PRZEDSZKOLAKA dla chętnych

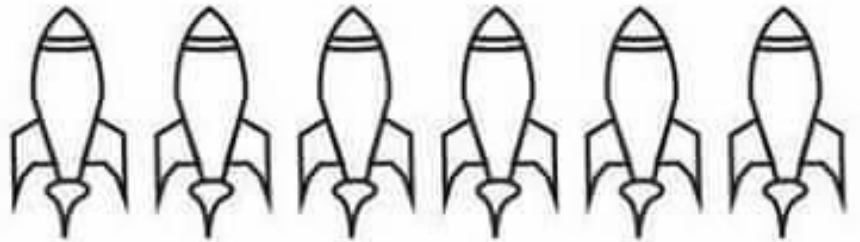
5



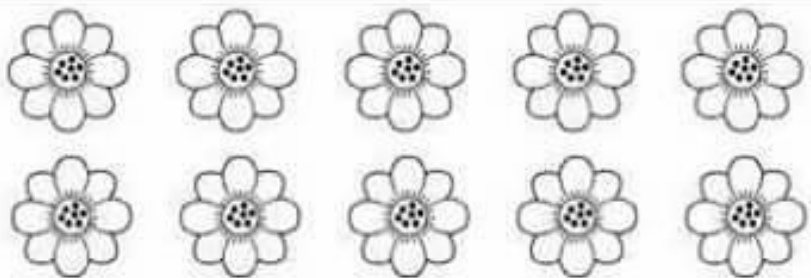
10



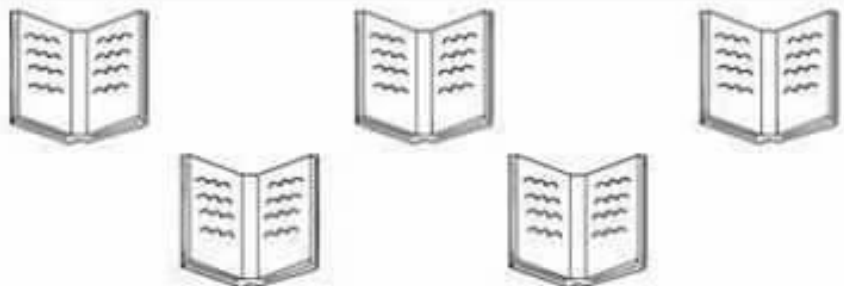
2



6



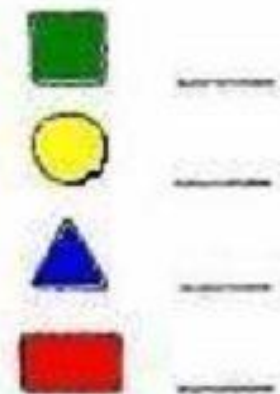
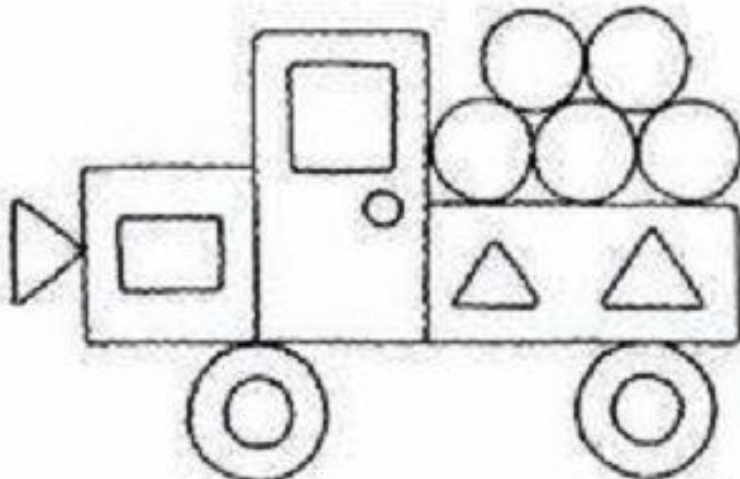
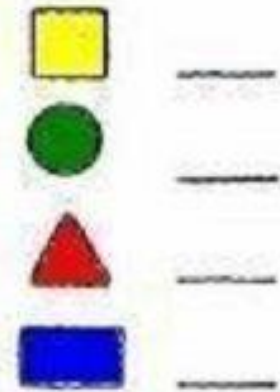
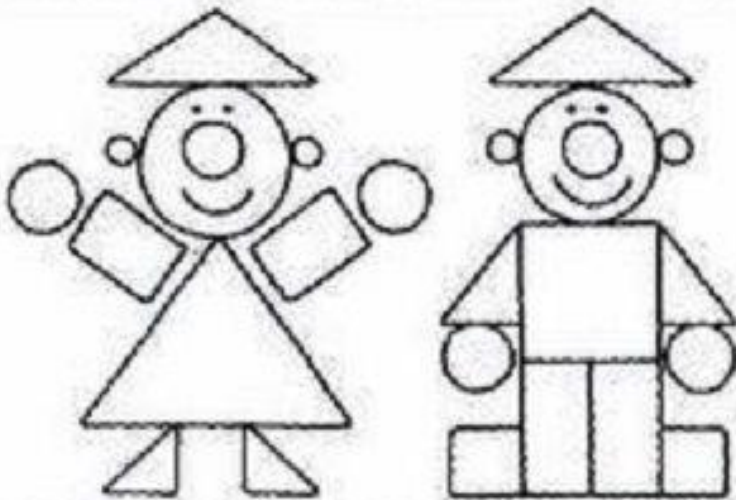
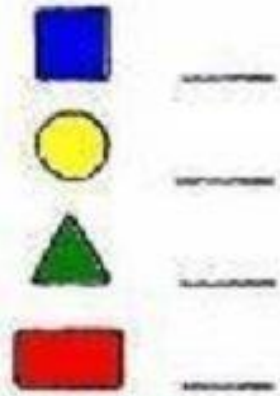
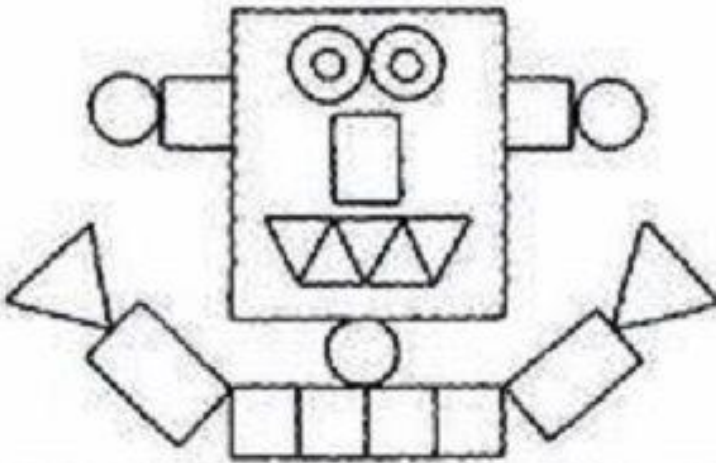
8





ŁAMIGŁÓWKI PRZEDSZKOLAKA dla chetnych

Pokoloruj obrazki według kodu





POCZYTAJ MAMO, POCZYTAJ TATO

”Jak Kolczatek szukał mieszkania”

Autor: H. Bechlerowa

W ogrodzie koło ścieżki stał sobie chochoł i rozmawiał z jesiennym wiatrem. Przyszedł do niego jeź Kolczatek. Podniósł do góry nosek i popatrzył na słomiana osobę. Chochół spojrział z wysoka, potem uklonił się miłemu gościowi.

- Czy mógłbym zamieszkać na zimę pod twoim słomianym dachem?- zapytał jeżyk.

- Zamieszkać u mnie?- zdziwił się Chochół.- Nie, u mnie już ktoś mieszka.

Tego jeżyk się nie spodziewał. Kto może mieszkać pod chochołowym dachem?



© Can Stock Photo

*- Ktoś bardzo piękny- powiedział Chochół.-
Jeżeli zgadniesz, to kto wie, może i dla ciebie
znajdzie się miejsce.*

- Ktoś bardzo piękny mówisz? A jak ubrany?

*- Latem ubiera się w piękną sukienkę. Ale teraz
śpi, więc proszę cię mów ciszej.*

*- W czerwona sukienkę, w czerwona sukienkę....-
powtarzał Kolczatek zamyślony. –Nie chyba nie,
zgadnę. Powiedz coś więcej.*

Chochół pochylił się niżej i szepnął:

- Ona jest podobna do ciebie.

- Do mnie? Nigdy nie noszę czerwonej sukienki.

Ani latem, ani zimą.

- Ale masz kolce. I one też ma kolce.

Jeżyk usiadł i jedną łapką obliczał na pazurkach drugiej:

- Ma kolce, ma czerwona sukienkę... Nie wiem. Powiedz sam.

Ale Chochół nie chciał zdradzić tajemnicy. Powiedział tylko:

- Przyjdź do mnie w odwiedzin na wiosnę. Ona się obudzi.

I jeżyk odszedł.

*„Przyjdę wiosna i zobaczę, kto mieszka pod chochołowym dachem. Ale gdzie znajdę
mieszkanie na zimę?”*

*Nad stawem stała wierzba, była rozczochrana i trzęsła się na jesiennym wietrze.
Trochę ze strachem zapytał ja Kolczatek, czy da mu na zimę mieszkanie pod swoimi
konarami.*

Wierzba poruszyła ciemnymi włosami i powiedziała:

*- U mnie już ktoś mieszka. Widzę, że masz ciekawy nosek i pewnie chciałbyś wiedzieć, kto.
Tego ci nie powiem.*



- Powiedz chociaż jak wygląda- poprosił jeżyk.
- Ma płaszczyk zielony jak trawa. Po za tym umie grać.
- Ma płaszczyk zielony jak trawa i umie grać...- powtórzył jeżyk.- Czy na skrzypczkach? Bo jeśli tak, to może to świerszczyk?...

Ale wierzba odpowiedziała trochę niecierpliwie, bo wiatr targał ją za włosy.

- Za dużo chciałbyś wiedzieć. Przyjdź wiosną. Zobaczysz.

Jeżyk spuścił ciekawy nosek.

- Nie pozostaje mi nic innego, jak wrócić do ogrodu; coraz silniejszy wiatr się zrywa.

W ogrodzie za klombem leżał duży kamień. Z jednej strony siwy mech zwisał mu jak broda.

- Czy nie mógłbym znaleźć u ciebie zimowego mieszkania?- zapytał jeżyk grzecznie.

Kamień, który nigdy w życiu nie ruszał się z miejsca, odzywał się też bardzo niechętnie. Mrukną grubo, tak jakby i głos miał obrośnięty mchem:

- U mnie już ktoś mieszka.
- U ciebie też? Kto?
- Oho, powiem ci głośno, wicher usłyszysz, zawoła mróz, zmrożą mojego lokatora.
- Powiedz chociaż jak wygląda- prosił jeżyk.
- Jak wygląda? Mały, złoty...
- Mały, złoty? I co jeszcze?

Ale kamień nie odpowiedział już nic. Milczał zwyczajem wszystkich kamieni, tylko przez chwile drżała mu jeszcze siwa broda.

Jeżyk odszedł w drugi koniec ogrodu. Rósł tam krzak berberysu. Liści tu było na ziemi dużo, brunatnych, szeleszczących.

- Czy mogę zamieszkać u ciebie, berberysie?
- Dobrze- zgodził się berberys.- Miętko tu będzie, cicho....

Więc jeżyk zagrzebał się w liściach, zwinął się w kłębek i zasnął. Spał, spał, aż przyszła wiosna, a z nią wszystkie wesole wietrzyki. Jeden z nich obudził wierzbę nad stawem, drugo szepnął coś chochołowi do ucha, a trzeci rozwichrzył siwą brodę kamienia. Ostatni dmuchnął w postanie jeżyka.

Wygrzebał się Kolczatek spod liści i poszedł do chochoła. Ale chochoła nie było przy ścieżce. Stał oparty o płot, słomiany płaszcz miał rozpięty i potargany. Na jego miejscu czerwona róża otrząsała rosę z pąków.

- Witaj! To ty mieszkalaś całą zimę pod słomianym dachem chochoła. Jesteś piękna! Róża schyliła głowę. Kropelka rosy z jej płatka spadła jeżykowi na nos.





Pobiegł do wierzby. Nie była już czarna i rozczochrana, nie. Miała piękne, jasnozielone włosy, miękkie i pachnące wiosną.

- Kto mieszkał pod jej korzeniami? – przypomniał sobie jeżyk. – Aha! Ktoś kto ma płaszczyk zielony i umie grać.

- To ja – odezwała się zielona żabka, która właśnie siedziała pod wierzbą.

- Czy naprawdę umiesz grać? – zapytał jeżyk, przyglądając się jej białej kamizelce i rękawiczkom.

- Umiem. Przyjdź nad staw wieczorem, posłuchasz koncertu.

- Przyjdę. A teraz śpieszę się, bo muszę zajrzeć pod kamień.

- Muszę zobaczyć, kto to jest ten „mały, złoty”?! – myślał jeżyk.

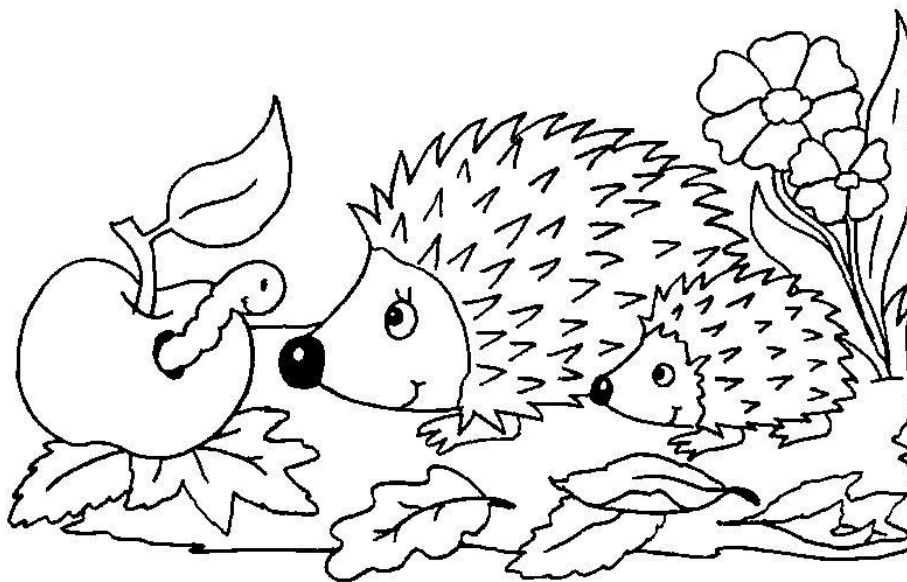
Przyszedł w samą porę: właśnie spod kamienia wybiegła okrągła kuleczka, błyszcząca w słońcu jak drogocenny kamyczek.

- Stój, stój, kto ty jesteś, „mały, złoty”?! – wołał jeżyk, bo kuleczka już zniknęła pod młodą trawką.

- Ja? Żuczek. Jestem żuczek.

Jeżyk chwilę patrzył za nim.

- Wszyscy opuścili swoje zimowe mieszkania. Wiosna! Pójdę do róży, zaproszę żuczka i wieczorem posłuchamy razem koncertu żabek nad stawem.





Adaptacja dziecka do przedszkola

Adaptacja dziecka do przedszkola jest często trudnym i burzliwym czasem. Dziecku i rodzicom towarzyszą różne, czasem bardzo sprzeczne emocje: radość, nadzieja, ale i niepokój, a nawet smutek. Wskazane jest, by tematu przygotowania dziecka do przedszkola nie zostawiać na ostatnią chwilę licząc „jakoś to będzie”. Wakacje są idealnym czasem, by uczynić pierwsze kroki w ramach przygotowania dziecka do przedszkola. O czym warto pamiętać?

Już wcześniej należy rozmawiać z dzieckiem na ten temat. Pomocne może się okazać czytanie razem z dzieckiem książek opowiadających o pierwszych dniach w przedszkolu, oglądanie zdjęć rodziców z okresu przedszkolnego. Można wybrać się razem z dzieckiem na spacer i zatrzymać się przy przedszkolu do którego pójdzie. Dobrym pomysłem mogą być wspólne zakupy. Niech dziecko samo wybierze sobie kapcie, kołderkę czy bidon. Przed pójściem do przedszkola warto poćwiczyć rozstania. Można na krótki czas pozostawić malucha z babcią, ciocią i stopniowo wydłużać czas swojej nieobecności. Dzięki takim krótkim rozstaniom, dziecko nabierze pewności, że gdy rodzic wychodzi na jakiś czas, to później po nie wróci. Zrozumie, że bez rodzica też może dobrze się bawić, może poczuć się bardziej samodzielne. Warto wybrać się do przedszkola na dni otwarte, będzie to szansa, by dziecko zobaczyło przedszkole „od środka”. Zobaczy sale, korytarze, pójdzie na plac zabaw, zobaczy nowe panie wychowawczynie. Takie bezpieczne i stopniowe osvajanie z nową rzeczywistością może być bardzo pomocne i wspierające dla dziecka.

Pierwsze dni września to okres trudny zarówno dla dzieci, ich rodziców, jak i nauczycieli. Dzieci wystraszone obcym miejscem i nową sytuacją reagują w sposób indywidualny. Niektóre adaptują się szybko inne znów gwałtownie wyrażają swój sprzeciw i dają upust emocjom, płacząc i krzycząc. Jest jeszcze trzecia grupa dzieci, które przybierają smutną lub obojętną minę, zamykają się w sobie i alienują od nowych twarzy, przedmiotów, dźwięków i zapachów. Nowa sytuacja w życiu dzieci to przede wszystkim: odseparowanie od rodziców, nieznajome twarze, nowe pomieszczenia, duża liczba rówieśników, hałas, odmienny tryb dnia, inne potrawy, nowe łóżeczko. Dlatego pierwsze tygodnie w przedszkolu powinny obfitować w zajęcia integrujące grupę, służące wzajemnemu poznaniu się, uczące komunikowania o swoich problemach i potrzebach. Kolejnym ważnym celem jest wdrażanie dzieci w nowy rytm dnia oraz zapoznanie z zasadami obowiązującymi w grupie: zakaz bicia, wrywania i niszczenia zabawek, obowiązek odkładania zabawek na miejsce. Istotne jest również wdrażanie dzieci do właściwego reagowania na umówione sygnały i rozpoznawania stałych elementów dnia oraz zachęcanie do udziału w proponowanych zabawach. Nauczyciel musi podążać za potrzebami grupy i dostosowywać swoje działania do sytuacji. Rodzice muszą wesprzeć swoje dziecko poprzez cierpliwość, akceptację i spokój. Dzieci czują się pewniej, gdy idąc do przedszkola, mogą mieć przy sobie swoją ukochaną maskotkę lub kocyk, który przypomina im dom. Należy pamiętać, by dotrzymywać obietnic, które składamy dziecku. Jeżeli rodzic obiecał, że przyjdzie po obiedzie, to dziecko czeka i tęskni, a czas bardzo mu się dłuży.



Przedszkole jest miejscem, w którym dużo się dzieje. Tutaj wszystko jest nowe, czasami niezrozumiałe, a tęsknota za rodzicem ogromna. Dlatego nie warto doprowadzać do sytuacji, kiedy dziecko pomimo tego, że na początku dnia czuło się całkiem dobrze, to pod koniec jest roztrzęsione i wyczekuje rodzica zalane łzami. Korzystniej dla dziecka będzie, gdy zostanie odebrane w momencie, w którym dobrze się czuje i bawi. Z czasem, stopniowo można wydłużać czas pobytu maluszka w placówce. Rodzic musi sobie uświadomić, że jego dziecko jest w procesie zmiany i musi upłynąć czas, by się oswoiło i dobrze poczuło w nowym miejscu.

mgr Elżbieta Musiał

Jak stymulować rozwój mowy małego dziecka?

- Czyli praktyczne porady dla Rodziców najmłodszych przedszkolaków.

Mamo, Tato!

1.

Rozmawiaj z dzieckiem, opowiadaj co robisz.

Mów powoli, wyraźnie, śpiewajcie piosenki i tańczcie.

Słuchajmy:

odgłosów najbliższego otoczenia, przyrody, zwierząt.

Pozwól dziecku lepić z plasteliny, modeliny,

bawić się piaskiem kinetycznym, przelewać wodę.

Pomagać w pracach domowych. Dziecko będzie wtedy ćwiczyć mowę i sprawność rączek.

Uczcie się wyliczanek i zabaw paluszkowych.

Zadbaj o to, aby dziecko miało kontakt z rówieśnikami.

2.

Codziennie czytaj dziecku książeczki!

Zachęcaj dziecko do opowiadania, wskazywania elementów na obrazkach.

Ogranicz „mówiące” zabawki –

najlepszą stymulacją mowy jest kontakt z człowiekiem.

Ucz dziecko koncentrowania wzroku na rozmówcy.

Bądź aktywnym słuchaczem –

staraj się skupiać uwagę na dziecku, gdy mówi do Ciebie.

3.

Zrezygnuj ze smoczka (!) – uspokajacza i picia z butelki ze smoczkiem, kubka niekapka i podawania zbyt mocno rozdrobnionych pokarmów.

Picie z otwartego kubeczka, oraz żucie i gryzienie jest doskonałym ćwiczeniem logopedycznym, ma korzystny wpływ na rozwój narządów artykulacyjnych.

4.

Ogranicz lub wyeliminuj oglądanie TV, zabawy przy komputerze, tablecie oraz telefonie!!!

Pozwól dziecku na rozwijanie wyobraźni i kreatywności zachęcając do zabaw klockami, układankami, wykorzystując sprzęty i przedmioty domowe. W czasie zabaw z dzieckiem wcielajcie się w różne role (można zmieniać głos i intonację).

5.

Gimnastykuj narządy artykulacyjne w formie zabawy np. kląskanie (jak konik), parskanie, śmieszne miny.

Naśladujcie głosem i ruchem zwierzęta. Dmuchajcie na piórka, skrawki papieru, bańki mydlane.

6.

Nie wyręczaj dziecka w mówieniu.
Nie przerywaj mu.

Jeśli ma trudność z wypowiedzeniem wyrazu, pozwól mu spokojnie dokończyć, a następnie możesz powtórzyć wyraz właściwie, ale nie poprawiaj uporczywie każdej wypowiedzi dziecka. Nie spieszczaj nadmiernie mowy kierowanej do dziecka.

7.

Nie wymagaj od dziecka, aby wypowiadało głoski na które nie jest jeszcze gotowe.

Dziecko, które nie jest jeszcze przygotowane pod względem artykulacyjnym, niedostatecznie różnicuje słuchowo dźwięki mowy, a jest zmuszane do mówienia zbyt trudnych dla niego głosek, może zacząć zniekształcać wyrazy.

